

KOŁO HISTORYCZNE W BIESZCZADACH

Gimnazjaliści należący do Szkolnego Koła Historycznego w dniach **29.04 - 30.04.2011r.** wyruszyli na bieszczadzkie szlaki w ramach realizacji kolejnego zadania w projekcie MAP.

Wyjazd miał na celu przybliżenie uczniom miejsc o bogatej historii i kulturze, gdzie spotykają się różne narodowości, religie i wyznania. Są to też tereny obfitujące w unikalną przyrodę Bieszczadzkiego Parku Narodowego, jak również miejsca, gdzie rzeczywistość spotyka się z fikcją pełną mitów i legend.

Dwudniowa wycieczka zaczęła się od rejsu statkiem po wodach Zalewu Solińskiego, podczas którego „kółkowicze” mogli zobaczyć słynne „drzewo wisielców” oraz chatę bieszczadzkiego zakapiora – Julka spod Dębu. Następnie młodzi turyści udali się do miejscowości Komańcza, aby po wieczornej obiadokolacji i chwili odpoczynku rozpalic ognisko i przy dźwiękach gitary śpiewać popularne piosenki.

Sobotni poranek przywitał wszystkich piękną pogodą, dlatego też zaraz po śniadaniu nasz bus ruszył do miejscowości Cisna na spotkanie z **panem Ryszardem**, który opowiadał o swoim życiu ściśle związanym z tutejszą przyrodą oraz o technice powstawania ikon. Można też było zakupić u niego słynnego dusiołka, który, jak mówi bieszczadzka legenda, spełnia w ciągu roku wypowiedziane przez jego właściciela życzenie.

Następnie w znanej „Siekierzadzie” - obiekcie o specyficznym wystroju i klimacie - odpoczywaliśmy przed czekającą nas wyprawą w góry. Po dwugodzinnej wędrówce malowniczą trasą wiodącą wzdłuż pięknego potoku o nazwie Jawornik nasza grupa dotarła do nieistniejącej już wioski o tej samej nazwie. Naszym oczom ukazały się pozostałości po domach i miejscach sakralnych. Pierwotna wieś Jawornik lokowana była już w 1546 roku. Najazd w 1657 r. Jerzego Rakoczego wyludnił wieś niemal całkowicie. W 1921r. było tu 71 domów i 425 mieszkańców (422 grekokatolików i 3 wyznania mojżeszowego). Po 1945 r. ludność wysiedlono, a cała zabudowa wraz z cerkwią z 1843r. uległa zniszczeniu. Dzisiaj w miejscu cerkwi stoi skromna kaplica, a naprzeciwko znajduje się cmentarz. Oprócz starych, są na nim także i nowe groby. We wsi był jeszcze jeden cmentarz, którego resztki znajdują się w dalszej części Jawornika, nieco na północ, za potokiem.

W rejonie tym, jak głoszą przekazy, istniała szczególna wiara we wszelkiego rodzaju wampiry, upiory, itp., a co za tym idzie silny strach przed nimi. Podaje się, iż dawniej wszyscy chowani na jawornickim cmentarzu, musieli mieć najpierw wbity w serce osikowy kołek - w wiadomym celu, ucinano także umarłym głowy i kładziono je u stóp - z tego samego powodu. Píše o tym m.in.

Oskar Kolberg

oraz

H. Ossadnik

w „Zwyczajach pogrzebowych doliny Oslawy, Oslawicy i Kalniczki”. Ostatnie wampiryczne pochówki odbywały się ponoć jeszcze w wieku XX. Zwyczaje związane z wiarą w wampiry i wszelkiego rodzaju inne złe duchy praktykowane były również w innych wsiach. Trochę zmęczeni długą wędrówką w tzw. bazie studenckiej, nasi chłopcy zapalili ognisko, a po zjedzeniu upieczonych kiełbasek i krótkim odpoczynku ruszyliśmy dalej.

Na bieszczadzkim szlaku można spotkać ciekawych wędrowców, którzy opowiadają niesamowite legendy związane z tym obszarem. Nam udało się nie tylko usłyszeć taką opowieść, ale i zobaczyć miejsca poszukiwań słynnego „srebrnego dzwonu”. Gdy słońce zbliżało się ku zachodowi wracając już do naszego busa mieliśmy jeszcze możliwość spotkać

się „oko w oko” niezwykle okazami fauny bieszczadzkiej. Niestety nasza wycieczka powoli dobiegała końca i po zjedzeniu smacznego obiadu ruszyliśmy w drogę powrotną do Chorzelowa.

Niezwykłe przeżycia i wrażenia z tej bieszczadzkiej wyprawy na zawsze zostaną w naszej pamięci i będą bodźcem do kolejnych wyjazdów w tę swoistą „krajnę łagodności”. Wszak miarą gór jest nie tylko ich wysokość, ale także dzikość i niepowtarzalna atmosfera. To właśnie w Bieszczadach można wypocząć od zgiełku, zetknąć się z nieskażoną przyrodą i podziwiać dziedzictwo kulturowe obszaru pogranicza. Organizatorami wyjazdu były opiekunki Koła Historycznego –

Sylwia Graniczka i Marta

Przyłucka



[zobacz galerię](#)